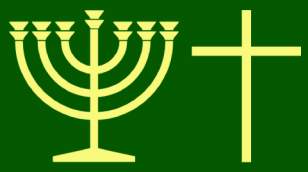

Biblijna nauka o zawłaszczaniu i opodatkowaniu produktów rolnych

Pięcioksiąg

Niech więc faraon wybierze człowieka mądrego i roztropnego i ustanowi go zarządcą ziemi egipskiej. Niech faraon to uczyni i niech ustanowi urzędników nad krajem, i niech zajmie piątą część ziemi egipskiej w ciągu siedmiu lat obfitości. Niech zgromadzą wszelką żywność z tych lat pomyślności, które nadejdą, i niech gromadzą zboże pod ręką faraona, i niech przechowują żywność w miastach. A żywność ta będzie zapasem dla kraju na siedem lat głodu, które nadejdą w ziemi egipskiej, aby ziemia nie zginęła od głodu. Rdz 41,33-36

I zgromadził wszelką żywność z siedmiu lat, które były w ziemi egipskiej, i zgromadził żywność po miastach. Żywność z pól, która była dokoła każdego miasta, zgromadził w nich. Rodzaju 41:48

I nadeszło siedem lat głodu, zgodnie z zapowiedzią Józefa. Głód panował we wszystkich krajach, ale w całej ziemi egipskiej był chleb. Gdy cała ziemia egipska cierpiała głód, lud wołał do faraona o chleb. Faraon rzekł do wszystkich Egipcjan: „Udajcie się do Józefa i uczyńcie, co wam powie". Księga Rodzaju 41:54-55

Józef żywił swego ojca i swych braci, i cały dom swego ojca chlebem, stosownie do ich rodzin. A w całej krainie nie było chleba, bo głód był bardzo dotkliwy, tak że ziemia egipska i cała ziemia kananejska omdlały z głodu. Józef zebrał wszystkie pieniądze, które znajdowały się w ziemi egipskiej i w ziemi kananejskiej, na zboże, które kupowali; i Józef przyniósł pieniądze do pałacu faraona. A gdy zabrakło pieniędzy w ziemi egipskiej i w ziemi kananejskiej, wszyscy Egipcjanie przyszli do Józefa i rzekli: Daj nam chleba, bo dlaczego mielibyśmy umrzeć w twojej obecności? Bo zabrakło pieniędzy. I Józef rzekł: Daj swoje bydło, a ja dam ci za twoje bydło, jeśli zabraknie pieniędzy. I przyprowadzili swoje bydło do Józefa: i Józef dał im chleb w zamian za konie, za trzody, za bydło ze stad i za osły; i karmił ich chlebem dla całego ich bydła przez ów rok. Gdy ów rok się skończył, przyszli do niego w drugim roku i powiedzieli mu: Nie będziemy ukrywać przed moim panem, że nasze pieniądze się skończyły; mój pan ma również nasze stada bydła; nie ma nic, co by zostało przed moim panem, oprócz naszych ciał i naszej ziemi. Dlaczego mamy umrzeć na twoich oczach, my i nasza ziemia? Kup nas i naszą ziemię za chleb, a my i nasza ziemia będziemy sługami faraona; i daj nam ziarno, abyśmy mogli żyć, a nie umrzeć, aby ziemia nie była spustoszona. I Józef kupił całą ziemię egipską dla faraona; bo Egipcjanie sprzedali każdy swoje pole, ponieważ głód ich przeważył; i ziemia stała się własnością faraona. A co do ludu, przeniósł ich do miast od jednego krańca granic Egiptu aż do drugiego jego krańca. Tylko ziemi kapłanów nie kupił; kapłani bowiem mieli część przydzieloną im przez faraona i jedli swoją część, którą faraon im dał; dlatego nie sprzedali swoich ziem. Wtedy Józef rzekł do ludu: Oto kupiłem was dzisiaj i waszą ziemię dla faraona: oto ziarno dla was, a obsiejecie ziemię. A gdy

plony będą, oddacie piątą część faraonowi, a cztery części będą wasze, na zasiew pola i na wasze pożywienie, i dla waszych domowników, i na pożywienie dla waszych dzieci. I powiedzieli: Ocaliłeś nasze życie; obyśmy znaleźli łaskę w oczach mojego pana, a będziemy sługami faraona. I Józef ustanowił to prawo nad ziemią egipską aż do dnia dzisiejszego, że faraon ma mieć piątą część; z wyjątkiem ziemi kapłanów, która nie stała się własnością faraona. Rodzaju 47:12-26

Analiza:

Wynajmujący: Faraon (Rząd / Monarcha / Prezydent / Państwo)
Dzierżawca: Rolnicy

Minister/Sekretarz Rolnictwa: Joseph Zaphnathpaaneah „Nosiciel Nasion”

Przydział gruntów rolnych: Co najmniej 20% całkowitej powierzchni gruntów powinno być przeznaczone pod uprawę

Budżet i zarządzanie zyskiem:
Podatek i dziesięcina: 20%
(10% dla faraona; 10% dla kapłanów - kościoły i ich ziemie są zwolnione z podatku.)
Wynagrodzenie netto rolników: 80%
(40% na nasiona polowe – siew; 40% na żywność)

Każde miasto powinno być w stanie zapewnić sobie własne zaopatrzenie w żywność.

Aby osiągnąć maksymalną wydajność, ludzie powinni mieszkać blisko źródeł żywności.

Gospodarka, która nie jest wspierana przez żywność (nie przez złoto, srebro, pieniądze, kryptowaluty itp., ale przez żywność), w końcu upadnie. Powoli, ale nieuchronnie.

Nawet w czasie głodu jedzenie ma swoją cenę i trzeba je kupić. Nigdy nie jest darmowe.

W czasie skrajnego głodu zabraknie pieniędzy. Alternatywą będzie system barterowy (żywność dla bydła, koni, stad, osłów, czas – zatrudnienie/służba). Wprowadź zasadę BRAK PRACY, BRAK JEDZENIA (2 Tes 3:10).

Kto może kontrolować dostawy żywności, może tworzyć prawa i kontrolować ludzi.